

niedziela, 16.04.2023

Niedziela Bożego Miłosierdzia

Święto Miłosierdzia Bożego obchodzone jest w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, czyli II Niedzielę Wielkanocną, zwaną obecnie Niedzielą Miłosierdzia Bożego.

Wpisał je do kalendarza liturgicznego najpierw Franciszek kard. Macharski dla archidiecezji krakowskiej (1985), a potem niektórzy biskupi polscy w swoich diecezjach. Na prośbę Episkopatu Polski Ojciec Święty Jan Paweł II w 1995 roku wprowadził to święto dla wszystkich diecezji w Polsce. W dniu kanonizacji Siostry Faustyny 30 kwietnia 2000 roku Papież ogłosił to święto dla całego Kościoła.

Inspiracją dla ustanowienia tego święta było pragnienie Jezusa, które przekazała Siostra Faustyna. Pan Jezus powiedział do niej: Pragnę, ażeby pierwsza niedziela po Wielkanocy była świętem Miłosierdzia (Dz. 299). Pragnę, aby święto Miłosierdzia, było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego. Która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii świętej, dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar. W dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski (Dz. 699).

Jakie łaski można otrzymać w niedzielę Miłosierdzia Bożego?

-

W wielu objawieniach Pan Jezus określił nie tylko miejsce święta w kalendarzu liturgicznym Kościoła, ale także motyw i cel jego ustanowienia, sposób przygotowania i obchodzenia oraz wielkie obietnice. Największą z nich jest łaska „zupełnego odpuszczenia win i kar” związana z Komunią świętą przyjętą w tym dniu po dobrze odprawionej spowiedzi (bez przywiązania do najmniejszego grzechu), w duchu nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, czyli w postawie ufności wobec Boga i czynnej miłości bliźniego. Jest to – jak tłumaczy ks. prof. Ignacy Różycki – łaska większa od odpustu zupełnego. Ten polega bowiem tylko na darowaniu kar doczesnych należnych za popełnione grzechy, ale nie jest nigdy odpuszczeniem samychże win. Najszczególniejsza łaska jest zasadniczo również większa niż łaski sześciu sakramentów z wyjątkiem sakramentu chrztu: albowiem odpuszczenie wszystkich win i kar jest tylko sakramentalną łaską chrztu świętego. W przytoczonych zaś obietnicach Chrystus związał odpuszczenie win i kar z Komunią świętą przyjętą w święto Miłosierdzia, czyli pod tym względem podniósł ją do rzędu „drugiego chrztu”.

Pan Jezus obiecał także łaski doczesne

-

Pan Jezus powiedział, że w tym dniu otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski; niech się nie lęka zbliżyć do Mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jako szkarłat (Dz. 699). W tym dniu wszyscy ludzie, nawet ci, którzy wcześniej nie mieli nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego i dopiero się nawracają, mogą uczestniczyć we wszystkich łaskach, jakie Pan Jezus na to święto przygotował. Jego obietnice dotyczą nie tylko łask nadprzyrodzonych, ale i doczesnych dobrodziejstw, których zakres nie został ograniczony. Ludzie ufający mogą prosić o wszystko dla siebie i innych, byleby przedmiot modlitwy zgodny był z wolą Bożą, czyli dobry dla człowieka w perspektywie wieczności. Łaski potrzebne do zbawienia są zawsze zgodne z wolą Bożą, bo Bóg niczego tak nie pragnie, jak zbawienia dusz, za które Jezus oddał swoje życie. Tak więc w święto Miłosierdzia wszystkie łaski i dobrodziejstwa są

dostępne dla wszystkich ludzi i wspólnot, byleby o nie prosili z ufnością.

Zadanie dla wiernych

-

W dniu święta (pierwsza niedziela po Wielkanocy) obraz Miłosierdzia ma być uroczystie poświęcony i publicznie uczczony, a kapłani mają mówić kazania o miłosierdziu Bożym i budzić ufność w duszach. Wierni winni ten dzień przeżywać z czystym sercem, w duchu tego nabożeństwa, a więc w postawie ufności wobec Pana Boga i miłosierdzia względem bliźnich. Pierwsza niedziela po Wielkanocy jest świętem Miłosierdzia, ale musi być i czyn; i żądam czci dla Mojego miłosierdzia przez obchodzenie uroczystości tego święta i przez cześć tego obrazu (Dz. 742).

Dlaczego Niedziela Miłosierdzia to akurat ten dzień?

-

Wybór pierwszej niedzieli po Wielkanocy nie jest przypadkowy – na ten dzień przypada bowiem oktawa Zmartwychwstania Pańskiego, które wieńczy obchody Misterium Paschalnego Chrystusa. Ten okres w liturgii Kościoła wyraźniej niż pozostałe ukazuje tajemnicę miłosierdzia Bożego, która najpełniej została objawiona właśnie w męce, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Ustanowienie święta Miłosierdzia Bożego w bezpośrednim sąsiedztwie liturgii męki i zmartwychwstania Chrystusa podkreśla źródło i motyw przeżywanych tajemnic wiary. Jest nim, oczywiście, miłosierdzie Boga. Inaczej mówiąc – nie byłoby dzieła odkupienia, gdyby nie było miłosierdzia Boga. Ten związek dostrzegła św. Siostra Faustyna, która w „Dzienniczku” napisała: Widzę, że złączone jest dzieło odkupienia z dziełem miłosierdzia, którego żąda Pan (Dz. 89).

Po raz pierwszy Pan Jezus mówił o pragnieniu ustanowienia tego święta w Płocku, gdy przekazywał swą wolę co do powstania obrazu: Ja pragnę – mówił w lutym 1931 roku do Siostry Faustyny – aby było Miłosierdzie święto. Chcę, aby ten obraz, który wymalujesz pędzlem, żeby był uroczystie poświęcony w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, ta niedziela ma być świętem Miłosierdzia (Dz. 49). W następnych latach Pan Jezus powracał do tej sprawy w kilkunastu objawieniach, w których nie tylko określił miejsce tego święta w kalendarzu liturgicznym, ale także podał przyczynę jego ustanowienia, sposób przygotowania i obchodzenia oraz łaski do niego przywiązane.

KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

(Odmawiamy na zwykłej częstce różańca)

1 raz (tylko na początku)

Ojcie nasz... Zdrowaś Maryjo... Wierzę w Boga...

Na dużych paciorkach

Ojcie przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.

Na małych paciorkach

Dla Jego bolesnej Męki, miej miłosierdzie dla nas i całego świata

3 razy (na zakończenie)

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami i nad całym światem...

Koronkę podyktował Pan Jezus św. Faustynie w Wilnie 13-14 września 1935 r. jako modlitwę na przebłaganie i uśmierzenie gniewu Bożego, za grzechy nasze, naszych bliskich i całego świata.

Obietnice:

“Zachęcaj dusze do odmawiania tej koronki. Przez nią podoba mi się dać wszystko, o co mnie prosić będą zatwardziali grzesznicy. Gdy ją odmawiać będą, napełnię dusze ich spokojem, a godzina ich śmierci będzie szczęśliwa. Napisz to dla dusz strapionych: gdy dusza ujrzy i pozna ciężkość swych grzechów, gdy się odstąpi przed jej oczyma cała przepaść nędzy, w jakiej się pogłężyła, niech nie rozpacza, ale z ufnością niech się rzuci w ramiona mojego Miłosierdzia, jak dziecko w objęcia ukochanej matki. Dusze te mają pierwszeństwo dla mojego litościwego Serca. One mają pierwszeństwo do mojego Miłosierdzia. Powiedz, że żadna dusza, która wzywała Miłosierdzia mojego, nie zawiodła się, ani nie doznała zawstydzienia. Mam szczególne upodobanie w duszy, która zaufała dobroci mojej. Napisz: gdy tę koronkę odmawiać będą przy konających, stanę pomiędzy Ojcem a duszą konającą nie jako sędzia sprawiedliwy, ale jako Zbawiciel Miłosierny” (Dz. 1541)

“Odmawiaj nieustannie tę koronkę, której cię nauczyłem. Ktokolwiek będzie ją odmawiał, dostąpi wielkiego miłosierdzia w godzinę śmierci. Kapłani będą podawać grzesznikom jako ostatnią deskę ratunku; chociażby grzesznik był najzatwardziały, jeżeli tylko raz zmówi tę koronkę, dostąpi łaski z nieskończonego miłosierdzia mojego.” (Dz. 687)

“Każdą duszę, która odmawiać będzie tę koronkę, bronię w godzinie śmierci jako swej chwały. (...) Kiedy przy konającym inni odmawiają tę koronkę, uśmierza się gniew Boży, a miłosierdzie niezgłębione ogarnia duszę.” (Dz. 811)